

WYDAWNICTWO UMCS

ANNALES
UNIVERSITATIS MARIAE CURIE-SKŁODOWSKA
LUBLIN – POLONIA

VOL. IX

SECTIO N

2024

ISSN: 2451-0491 • e-ISSN: 2543-9340 • CC-BY 4.0 • DOI: 10.17951/en.2024.9.185-199

Aplikacja TikTok jako pomoc dydaktyczna na przedmiotach zawodowych w technikum – z perspektywy praktyka

TikTok Application as a Teaching Aid in Vocational Subjects at a Technical School – from a Practitioner's Perspective

Magdalena Owczarczyk

Katolicki Uniwersytet Lubelski Jana Pawła II. Wydział Nauk Humanistycznych
al. Raławickie 14, 20-950 Lublin, Polska
magdaowcza@gmail.com
<https://orcid.org/0000-0002-1029-0406>

Abstract. The article places the TikTok application in a number of other social media whose primary communication role allows to improve the teaching process. In the case of secondary school education, it serves as a teaching aid for students of the graphics and digital printing technical school. The teacher publishes videos on TikTok that support students in preparing for tests or exams. Reference was also made to the importance of media education in the context of using social media for learning.

Keywords: TikTok; social media; education; media education; didactics

Abstrakt. W artykule aplikację TikTok ułożono w szeregu innych mediów społecznościowych, których pierwotna rola komunikacyjna umożliwia usprawnienie procesu nauczania. W przypadku nauki w szkole ponadpodstawowej służy jako pomoc dydaktyczna dla uczniów technikum grafiki i poligrafii cyfrowej. Nauczyciel publikuje filmy na TikToku, które stanowią dla uczniów wsparcie

w przygotowaniu do sprawdzianu czy egzaminu. Odniesiono się także do znaczenia edukacji medialnej w kontekście użytkowania mediów społecznościowych do nauki.

Słowa kluczowe: TikTok; media społecznościowe; edukacja; edukacja medialna; dydaktyka

WPROWADZENIE

We współczesnym społeczeństwie, w którym nowe media odgrywają dominującą rolę w życiu młodych ludzi na całym świecie, edukacja medialna powinna być nieodzownym elementem procesu kształcenia na każdym etapie nauki. Młodzież korzysta z Internetu w różnych celach, najczęściej z portali społecznościowych. Z punktu widzenia praktyki szkolnej szczególnie ważne wydaje się odpowiedzialne wykorzystanie tych platform jako narzędzi wspomagających proces nauczania nie tylko z korzyścią dla nauczyciela jako swego rodzaju ułatwienie, ale przede wszystkim dla ucznia. Celem artykułu jest przeanalizowanie znaczenia platformy społecznościowej TikTok jako pomocy dydaktycznej w nauczaniu przedmiotów zawodowych w technikum oraz przedstawienie szans i zagrożeń wynikających z jego używania przez młodzież szkolną w kontekście edukacji medialnej.

Młodzi ludzie bardzo chętnie wnikają w cyberprzestrzeń, czyli zbiór wielu wirtualnych światów niekoniecznie ze sobą powiązanych (Marczyk 2018: 50), ponieważ odpowiadają one na ich potrzeby (np. bycia zaakceptowanym, popularnym, zrozumianym). Pełnią one różne funkcje – zdaniem Brunona Hołysta (2013: 377) rozrywkową, informacyjną, opiniotwórczą i w końcu edukacyjną, natomiast według Justyny Dobrołowicz (2014: 143) informacyjną, rozrywkową, mobilizacyjną, korelacyjną i kontynuacyjną. Jeśli dzieci i młodzież poznają świat z mediów i przez media, to nikogo nie powinno dziwić, że lepiej czują się w świecie innym od realnego, w którym zachowanie człowieka może być zupełnie odmienne od tego w życiu realnym. Może to być związane z tym, że jest on pozornie wolny od ograniczeń wynikających z konstruktów społecznych oraz daje mylne poczucie anonimowości, co oznacza, że swoją tożsamość każdy może tu zbudować od nowa (Klonowska 2015: 307). Ułatwiają to doskonale znane młodzieży szkolnej serwisy społecznościowe.

Pierwotnie serwisy społecznościowe (zarówno zagraniczne, jak i krajowe) zostały utworzone po to, by pielęgnować kontakty międzyludzkie. Zauważono też ich przydatność w usprawnianiu komunikacji i możliwości odzyskania relacji z ludźmi, z którymi niegdyś dzieliło się szkolną ławkę. Obecnie jednak social media kojarzone są najpierw z różnymi formami rozrywki (Laskowska 2013: 143) i przepływem informacji (Popiołek 2015: 61), następnie zaś z relacjami.

Zdaniem Bartosza Pietrzyka (2018: 37) „media społecznościowe są płynną materią złożoną z użytkowników, kreowanej treści i jej odbioru, a w dalszym aspekcie interpretacji. To techniki i schematy komunikacji społecznej zamknięte w narzędziach cyfrowych przynależnych do określonych platform komunikacyjnych”. I rzeczywiście nasz świat to przepływ wielu informacji. Już w 2013 roku firma IBM odkryła, że dane wytworzone w ciągu poprzednich dwóch lat stanowiły około 90% wszystkich danych świata. Składały się na nie wówczas wszelkie informacje, pliki i foldery związane z funkcjonowaniem telefonów, kart płatniczych, GPS, czujników pogodowych, Internetu, a także wszystkie serwery gromadzące informacje (Idzik 2013: 153). Najbardziej interesujące są narzędzia, które swoją historię zaczęły wcale nie wraz z rozwojem Internetu, lecz dużo wcześniej. Media to szerokie pojęcie, obejmuje bowiem nie tylko sieci www, lecz także te urządzenia czy technologie, które wcześniej usprawniały przekazywanie informacji, jak np. telegraf, telefon, radio, telewizja. Lata 70. XX wieku pozwoliły na znaczącą poprawę technologii sieciowej, co w 1979 roku zaowocowało zaistnieniem pierwszej aplikacji pozwalającej na wysyłanie i odbieranie wirtualnych wiadomości – mowa o UseNet (Szrajnert 2022). Pod koniec lat 80. powstały pierwsze czaty, z których najbardziej znany to IRC¹.

Spośród tych zbliżonych funkcjonalnością do obecnych mediów społecznościowych za granicą jako pierwsze pojawiły się portale Classmate.com (1995) i SixDegree.com (1996), a potem Facebook jako pomysł studenta Uniwersytetu w Harvardzie (Ray 2023). Jak zauważa Malwina Popiołek (2015: 65), serwisy społecznościowe szybko się terminują i są zastępowane czymś nowszym. W Stanach Zjednoczonych zanim Facebook stał się popularny, prym wiodła strona My-Space.com. W Polsce natomiast najpopularniejszym portalem społecznościowym pełniącym podobne funkcje wspomagające utrzymywanie relacji ze znajomymi (głównie tymi ze szkoły) była Nasza-Klasa.pl, która próbowała też upodobnić się do obecnego w polskim Internecie Facebooka; polska strona została jednak zlikwidowana w 2021 roku (Ziaja 2021). Obecnie w opozycji do Facebooka stoi Instagram, będący początkowo samoistnym tworem, ale w 2012 roku został wykupiony przez Facebooka (obecnie Meta; zob. Stern 2012). Uwzględniając powyższe, zdaje się, że żaden z wymienionych serwisów nie wzbudza tyle radości, a jednocześnie kontrowersji, co TikTok. Aplikacja powstała

¹ Jako ciekawostkę należy wskazać, że użytkownicy polskiej wersji komunikatora IRC utworzyli stronę zbierającą porywające, niekiedy zabawne lub żenujące rozmowy – <http://bash.org.pl>. Strona stała się także miniserwisem społecznościowym, do którego dostęp można było uzyskać poprzez założenie konta, ale tylko na zaproszenie użytkownika.

w sierpniu 2018 roku jako międzynarodowa wersja chińskiej aplikacji Douyin². Jej pierwsza nazwa brzmiała Musical.ly i łączyła w sobie funkcjonalność Snapchata, Instagrama i Spotify, czyli filmy, zdjęcia, muzykę. O ile Musical.ly opierała się na koncepcji nagrywania filmów do znanych utworów muzycznych i synchronizacji ruchu warg, o tyle TikTok oferuje o wiele więcej funkcjonalności – udostępnia fragmenty utworów, szablony do edytowania filmów, filtry i efekty specjalne do wideo, dźwięki i napisy do filmów, co w dalszej perspektywie pozwala na budowanie treści w sieci za pomocą filmów (Hertel 2021; Zulli, Zulli 2020: 2). Badacze przyrównują TikToka do aplikacji Vine ze względu na podobną funkcjonalność publikowania krótkich filmów imitujących inne wydarzenie kulturalne, fragment programu telewizyjnego czy filmu (Zulli, Zulli 2020: 2). Zachęcającą funkcjonalnością jest dźwięk, który można dodać do któregośkolwiek filmu. W ten sposób publikuje się treści cieszące się dużym zainteresowaniem, ale też filmy z niszowej tematyki, która może zyskać popularność właśnie dzięki obecności na TikToku.

Platformy społecznościowe wymagają coraz bardziej zaawansowanych umiejętności cyfrowych ze względu na to, że same nieustannie się rozwijają. Zmusza to użytkownika do ciągłego podążania za zmianami i trendami w social mediach (Pietrzyk 2018: 29, 37), co było szczególnie ważne w czasie pandemii COVID-19. Wówczas komunikacja bezpośrednia towarzysząca procesowi nauczania w szkole przeszła przemianę – została zastąpiona komunikacją pośrednią, w której wykorzystane zostały urządzenia mobilne, komputery, a także Internet i portale społecznościowe oraz specjalistyczne oprogramowanie ułatwiające łączenie się w trakcie lekcji, np. Microsoft Teams czy Zoom (Wierzbicka 2013: 115). Jeśli dzieci miały możliwość spotkania się ze znajomymi, to wybierały spotkania online (Dankowska-Kosman 2021: 169). To wszystko wpłynęło na konieczność rozwinięcia kompetencji cyfrowych i medialnych.

Kompetencji koniecznych dla prawidłowego przebiegu lekcji (jej rozpoczęcia, prowadzenia, ale również zakończenia w trybie online albo w trybie stacjonarnym z wykorzystaniem technologii informacyjno-komunikacyjnej) jest wiele i dotyczą one zarówno nauczycieli, jak i uczniów. Obie strony powinny nie tylko sprawnie posługiwać się komputerem i podłączonymi do niego urządzeniami peryferyjnymi, lecz także bezproblemowo otwierać, przeglądać strony czy aplikacje i bezpiecznie korzystać z Internetu. Do tego wymagana jest znajomość podstaw obsługi programów specjalistycznych. Najważniejsze są jednak kompetencje komunikacyjne, dzięki którym nauczyciel potrafi wyrażać mową i pismem odpowiednie do sytuacji i potrzeb odbiorców (uczniów) polecenia,

² Warto też zwrócić uwagę na specyficzne uwarunkowania kulturowe względem sieci obowiązujące w Chinach (zob. Grabowska 2021).

oceny czy wyjaśnienia (Wierzbicka 2013: 117–118). Agnieszka Wierzbicka (tamże) zwróciła uwagę na to, że kontakt oficjalny z nauczycielem w szkole znacznie się zatarł i coraz częściej w relacji nauczyciel–uczeń występuje komunikacja półoficjalna lub nawet nieoficjalna. Uczniowie nawiązują znajomość wirtualną na Facebooku, Instagramie, Twitterze czy TikToku ze swoimi nauczycielami, aktywnie uczestniczą w życiu wirtualnym swoich mentorów, być może nawet komentują lub „lajkują” publikowane posty czy zdjęcia. Może się to przyczynić do powstania lub usprawnienia współpracy na linii nauczyciel–uczeń oraz uczeń–nauczyciel w sieci.

Aktywne czy bierne korzystanie z mediów społecznościowych wymaga zaangażowania w ten proces zarówno uczniów, jak i nauczycieli. Oba podmioty ponoszą odpowiedzialność za efektywność procesu uczenia się (Cyndecka 2014: 34). W zrozumieniu treści publikowanych w social mediach pomaga przepływowość danych, związana z dynamicznym rozwojem technik wizualizacji informacji, docelowo przechowywanych w formie cyfrowej. Dane te, umieszczone w cyberprzestrzeni, za pośrednictwem urządzeń fizycznych przetwarzają warstwę informacyjną w wizualną lub audiowizualną i sprawiają, że możliwe jest sprostanie wymaganiom ucznia co do interaktywnych, intensywnych treści dla potrzebującego nieustannych bodźców mózgu. Oczywiście przetworzenie ich wymaga merytoryki i umiejętności technicznych ze strony nauczyciela, ale też znajomości form językowych szczególnie łatwo zrozumiałych przez młodzież. Nauczyciel, jako prowadzący proces nauczania i kierujący działaniami ucznia, powinien odznaczać się umiejętnością krytycznej oceny treści (Pietrzyk 2018: 35), to od tego bowiem zależy, czy uczniowie otrzymają materiały merytorycznie poprawne i zgodne z wymogami podstawy programowej. Jak podkreśla Pietrzyk (2018: 36), „media w swoim środowisku kreują perspektywy, jednak bez odpowiedniego przygotowania merytorycznego (...) mogą w odbiorze tłumić stabilny przepływ informacji. Bez kształtowanego spojrzenia krytycznego tworzą u odbiorcy efekt szumu informacyjnego, który uniemożliwia efektywne korzystanie z podanych źródeł”. Z tego powodu uczeń, wpisując zadaną pracę domową choćby bezpośrednio w wyszukiwarkę internetową (np. Google, Bing), bez podstawowej wiedzy przedmiotowej często nie jest w stanie ocenić, czy znaleziona odpowiedź jest prawidłowa. W związku z tym istnieje potrzeba, aby nauczyciel zaangażował się w proces nauczania, sięgając po dostępne środki w sieci – social media. Zarówno nauczyciel, jak i uczeń powinni posługiwać się aplikacjami w stopniu umożliwiającym swobodną i sprawną komunikację. Szczególnie sprawność jest istotna, dlatego że jej brak zwiększa dystans. Zwykle nauczyciel obawia się utraty pozycji mentorskiej i mimo zdawania sobie sprawy z przepaści pokoleniowej (wszak pokolenie Y, obecne teraz w szkole średniej,

dorasta ze smartfonem „w rękę”), powinien być gotowy na nadrobienie ewentualnych zaległości w możliwie jak największym stopniu.

Katarzyna Garwol (2017) kilka lat temu zauważyła, że najczęściej z mediów społecznościowych korzystają osoby młode z pokolenia *digital natives* (dzieci dorastające w otoczeniu nowych technologii komputerowych). Chcąc sprostać wymaganiom młodzieży co do edukacji i sposobu przekazywania wiedzy, postulowała konieczność zapoznania się nauczycieli ze światem social mediów, by te następnie wykorzystywać do wzajemnego kontaktu z uczniami (tamże: 54). Warto podkreślić, że jeśli nauczyciele nie będą nadążać za postępem komunikacyjnym, może to grozić wykluczeniem cyfrowym, a w skrajnym przypadku – wykluczeniem ze społeczeństwa (Bereźnicka 2022: 643). Skoro uczeń wie, że wiedzę może zdobywać także poza szkołą, a sama instytucja oświatowa straciła monopol na edukację (Miąso 2013: 210), to należy przyjąć konieczność podążania za tym trendem, gdyż z powodu rosnącego rozwoju technologicznego nikt z nas nie jest w stanie tego ani cofnąć, ani spowolnić.

TIKTOK A EDUKACJA

TikTok to stosunkowo nowe medium społecznościowe, które bardzo szybko zdobyło ogromną popularność. Na szczególną uwagę zasługuje potencjał tej aplikacji jako narzędzia edukacyjnego. Użytkownik aplikacji może dowolnie edytować film, dodać efekty dźwiękowe i filtry, nałożyć warstwę tekstową czy dźwiękową. Umożliwia to tworzenie zróżnicowanych wideo, w tym tych edukacyjnych. Twórcy aplikacji porzucili model social mediów, które tylko łączą użytkowników oraz służą do podtrzymywania więzi i komunikacji na rzecz algorytmicznego dobierania treści na podstawie wzorców użytkowników. Diana Zulli i David J. Zulli (2020: 5) zwrócili uwagę na charakterystyczną strukturę platformy TikTok, opartą na angażowaniu użytkowników w imitację i replikację treści za pomocą rozpowszechniania i naśladowania wiralowych zachowań i trendów. Filmy można komentować, udostępniać w innych mediach społecznościowych czy bezpośrednio przesyłać do znajomych, ale też oznaczać jako ulubione (w ten sposób stają się częścią kolekcji „Ulubione” na profilu), a nawet nawiązywać pewnego rodzaju relacje z innymi użytkownikami. Tego typu relacja raczej nie jest oparta na rozmowach na czacie, lecz np. na zrobieniu tzw. *stitcha*, w którym ktoś odpowiada swoim wideo na wideo innego użytkownika, cytując dosłownie dźwięk i obraz tego pierwszego, a od siebie dodając najczęściej nagranie z odpowiedzią na załączone wideo. Platformy społecznościowe dają młodzieży coś, czego może im brakować w świecie poza siecią – Internet służy bowiem prostszemu rozpowszechnianiu treści społecznych czy kulturowych

(popularność dla konkretnego klipu może wzrosnąć w kilka minut). Dzięki temu użytkownicy partycypują w kulturze za pomocą remiksowania, naśladowania i rozpowszechniania treści poprzez udostępnienia i polubienia (tamże: 6). Jeśli nastolatki jako aktywni użytkownicy poświęcają choćby kilkadziesiąt minut dziennie na przeglądanie wideo na platformie, to dzięki sztucznej inteligencji wbudowanej w aplikację, ta zaczyna filtrować i promować treści, które dopasowane są do preferencji widzów (tamże: 7).

Kilka argumentów przemawia za tym, by zaproponować aplikację TikTok jako narzędzie edukacyjne – przede wszystkim liczba użytkowników. Na świecie jest to niemal 50 mln aktywnych osób dziennie, co na tle 36,68 mln Polaków korzystających z Internetu wydaje się całkiem dużą liczbą (Kemp 2023). W 2022 roku TikTok był drugi na liście najczęściej pobieranych aplikacji, a średnia czasowa użytkowania aplikacji to 1,5 godziny dziennie – na świecie jest to ponad miliard aktywnych kont, co daje 18% wszystkich użytkowników sieci. Ankietowani w badaniu Małgorzaty Dankowskiej-Kosman (2021: 168) wskazali na funkcję zabawiającą aplikacji, ale też na funkcję edukacyjną, choć niekoniecznie związaną ze szkołą – dużą oglądalnością cieszą się tutoriale związane z urodą, instruktaże *Do It Yourself* (DIY), transmisje na żywo, a także kampanie reklamowe firm różnych branż. TikTok dla wielu ludzi bywa również źródłem informacji ze świata oraz inspiracją do tworzenia własnych treści wideo (McLachlan 2023). Mimetyczne wyzwania motywowały użytkowników do powtarzania czynności zawartych w obejrzanym klipie i odtworzenia go w swojej autorskiej wersji, czego wynikiem były nieraz niebezpieczne wyzwania. Przykładem niech będzie to polegające na straszaniu domowników podczas remontu, gdy zupełnie się tego nie spodziewają i spadają z drabiny na kanapę razem z wałkiem do malowania, brudząc się przy tym farbą. Bywają i takie wyzwania, które łączą użytkowników bardziej niż wspólna chęć rywalizacji i zdobycia jak największej liczby wyświetleń i polubień. Mowa o *Hot16Challenge*, które oznaczało nagranie 16 dowolnych wersów pod wybraną melodię, a następnie nominowanie do wyzwania kilku osób, które miały 72 godziny na odpowiedź i nominowanie kolejnych. Druga edycja tego wyzwania spotkała się z szerokim zainteresowaniem osób spoza kręgu muzycznego, także polityków – prezydent RP Andrzej Duda nagrał własną wersję po to, by dołączyć do wspólnego propagowania zbiórki na pomoc medykom szczególnie narażonym w walce z pandemią COVID-19 (Gazeta.pl 2020).

Oprócz kont rozrywkowych propagujących dowcipy, wyzwania czy sceny komediowe (fragmenty występów kabaretów czy stand-upów), istnieją także te propagujące naukę na różnym poziomie edukacji. Na uwagę zasługuje kilka kont edukacyjnych. Adam Mirek z profilu *adam_mirek* opowiada o nauce związanej ze swoją dziedziną chemiczną. Jego całą działalność podsumowuje jeden

z komentarzy pod filmem z 16 lipca 2023 roku: „Jakbyś uczył mnie chemii kiedy chodziłam do szkoły to coś praktycznego bym z niej wyniosła” – pisze Paulina Cecylia Róża Bez. Konrad Skotnicki z profilu *doktor_z_tiktoka* rozpoczął podbój platformy filmem o kolorach oczu u ludzi, ale wspomina w swoich klipach także o kosmosie czy odżywianiu. O prawie, w tym o prawach uczniów, opowiada prawnik Marcin Kruszewski na koncie *prawomarcina*, co wzbudza nieco kontrowersji, gdyż wypowiada się na tematy niezbyt wygodne dla niektórych osób z kadry pedagogicznej. O sprawach biologicznych edukuje *medycyna.od.serca*, organizując medyczne quizy i podając ciekawostki związane z ludzkim ciałem. Agnieszka Jankowiak-Maik na koncie *babkaodhisty* jako nauczycielka historii skupia się na tematyce zgodnej z nauczaniem przedmiotem, przywiązując szczególną wagę do miejsca i roli kobiet w czasie. Języka angielskiego na koncie *wittamina* uczy Arlena Witt, która publikuje *sneak-peaki* ze swoich dłuższych filmów wcześniej zamieszczanych na YouTube. Na uwagę zasługuje konto Kacpra Zembrzuckiego *zetskaper*, który nie jest nauczycielem, ale w sposób przerysowany odgrywa sceny z rzeczywistości szkolnej lub uczelnianej (Frydrychewicz 2022). W podobnym żartobliwym stylu swoje konta prowadzą: nauczyciel matematyki *nieobliczalnypatryk* oraz nauczycielka angielskiego *a_ps89*, czego skutkiem jest znaczne skrócenie dystansu w relacji nauczyciel–uczeń. Często wystarczy tylko wspomnieć uczniom o tym, że nauczyciel ma konto na tej platformie, a dzieci reagują bardzo pozytywnie – pytają o to, jakie są ulubione klipy nauczyciela lub czy on sam coś publikuje. O pracy w szkole i wiedzy związanej z nauczaniem przedmiotami mówi też Damian Możdżonek na profilu *syna.psa*, który odkrywa swoje życie prywatne dla swoich uczniów: „TikTok pomaga mi zbliżyć się do uczniów. (...) Wiem, co jest w trendach, uczniowie widzą, że mam swoje życie i też choćby mogę sobie wyjść do teatru” (Michalak 2022). Na uwagę zasługuje również Przemysław Cichowlas z konta *zakrecony_wloski*, czyli nauczyciel języka włoskiego, uczący wymowy i słownictwa z tego zakresu właśnie na TikToku.

Treści są różne, tak jak różni są użytkownicy, których jest naprawdę wielu. Aby zdobyć uwagę publiczności, wideoklipy muszą być stosunkowo krótkie, treściwe i zawierać konkretne zagadnienia bez sztucznego budowania napięcia czy używania trudnych słów (Siguencia, Kaczmarczyk, Sadowska 2018: 139). Czasowi przypisywana jest wartość ekonomiczna (Mirocha 2013: 183), zatem im krótsza i bardziej zrozumiała treść, tym lepiej uczniowie zareagują na nią i być może z chęcią powtórzą ją samodzielnie dla utrwalenia nabytych wiadomości.

TIKTOK W PRACY NAUCZYCIELA

Oprócz pracy dydaktycznej na uczelni, jestem nauczycielką przedmiotów zawodowych w ZSP nr 6 im. gen. Józefa Bema w Siedlcach. Prowadzę lekcje teoretycznej i praktycznej nauki zawodu, w tym przedmioty: podstawy projektowania publikacji oraz przygotowanie do druku i publikacji. Uczniowie prezentują różne postawy względem obowiązków szkolnych – część z nich jest bierna wobec wyzwań rzeczywistości szkolnej. Z uwagi na ich preferencje zdecydowałam się powołać do życia konto, na którym publikuję filmy będące pomocą dydaktyczną. Niektórzy uczniowie nie są w stanie skupić swojej uwagi w czasie lekcji na tyle długo, by uczestniczyć w jej przebiegu w pełni. Nie pomaga temu przepełnienie liczebne w klasach.

Sytuacja nauczycieli przedmiotów zawodowych jest odmienna od sytuacji nauczycieli przedmiotów ogólnokształcących. Ci bowiem mają już w swoich zasobach: podręczniki, filmy edukacyjne na różnych platformach edukacyjnych (jak np. Zintegrowana Platforma Edukacyjna), gotowe zadania, rebusy, quizy, możliwe do skopiowania sprawdziany i testy, które można wykorzystać jako „gotowce” lub samodzielnie zmienić w zależności od potrzeb. Część nauczycieli przedmiotów zawodowych niestety nie ma takich udogodnień i wszelkie pomoce dydaktyczne muszą tworzyć sami, poczynając od notatek teoretycznych, przez prezentacje multimedialne czy infografiki i grafiki, aż po sprawdziany i testy. W związku z tym utworzyłam konto na TikToku o nazwie *teacher.makta* jako narzędzie edukacyjne dla wsparcia dydaktyki przedmiotów zawodowych w technikum grafiki i poligrafii cyfrowej. Było to dużym wsparciem szczególnie dla tych uczniów, którzy z różnych powodów opuszczali zbyt wiele lekcji.

Na lekcjach podstaw projektowania publikacji uczniowie mieli problem ze zrozumieniem założeń podziału formatów papieru szeregu A oraz szeregów pomocniczych B i C zgodnych z normą ISO 216. Są to zagadnienia specjalistyczne, ukierunkowane na egzamin zawodowy i kwalifikację PGF.04 Przygotowanie oraz wykonywanie prac graficznych i publikacji cyfrowych. Celem kształcenia w tym zawodzie jest opracowywanie publikacji i prac graficznych do druku, przygotowanie publikacji elektronicznych, a także przygotowanie materiałów cyfrowych do wykonania projektów graficznych (zob. Technik grafiki i poligrafii cyfrowej 311943). Nie było to pierwsze zagadnienie problemowe i z dużą dozą prawdopodobieństwa także nie ostatnie, które wymaga utworzenia dodatkowych materiałów pomocniczych. Temat obliczania zapotrzebowania materiałowego do wydrukowania książki, zamówień plakatów, wizytówek czy innych materiałów poligraficznych w każdej z trzech klas pierwszych trwał minimum siedem jednostek lekcyjnych po 45 minut, a w klasie drugiej – pięć. Umiejętności wymagane od uczniów były

następujące: wyobrażenia dotycząca tego, jak składa się kartkę na pół, by osiągnąć mniejszy format poprzez podzielenie dłuższego boku (staje się on wówczas krótszy w mniejszym formacie), a także podstawowe działania matematyczne: dzielenie, mnożenie, dodawanie i odejmowanie względem podziału papieru różnych szeregów oraz dodawanie naddatku technologicznego. Decyzję o rozpoczęciu nagrywania krótkich filmów wzmocnił fakt osiągnięcia ocen niedostatecznych przez wielu uczniów, ale też osobiste prośby uczniów, którzy z powodów zdrowotnych odznaczyli się wysoką absencją i trudnościami z nadrobieniem zaległości.

Na dydaktycznym koncie na TikToku zawarłam w opisie informację o tym, że jest to konto stworzone na potrzeby uczniów konkretnego kierunku. Była to odpowiedź na potrzebę zwrócenia się w stronę tego, co uczniowie rozumieją najlepiej i ku miejscu, w którym czują się dość dobrze. Decyzję o wyborze medium powiązałam z obserwacjami uczniów w trakcie przerw szkolnych i lekcji, z których wynika, że chętnie korzystają ze smartfonów, oglądają krótkie filmy i animacje oraz śmieszne obrazki typu mem. Często w czasie lekcji rozgrywa się swoista strategia polegająca na tym, aby nauczyciel nie przyłapał ucznia na używaniu smartfonu, mimo że statut szkoły zakazuje korzystania z niego na lekcji.

Proces nagrywania tutorialu wymaga pewnego nakładu pracy – trzeba samodzielnie ułożyć zadania, które będą przedmiotem analizy. Zadania rozwiązywałam na kartce ręcznie, nagrywając cały proces i komentując kolejne kroki. Oczywiście nie brakowało cię z powodu niezbyt profesjonalnego sprzętu i braku doświadczenia w nagraniach tego typu. W okresie od kwietnia do czerwca 2023 roku opublikowałam 44 filmy z zadaniami obliczeniowymi z obszaru poligrafii, pojawiły się także dwa filmy związane z projektowaniem publikacji w programie Adobe InDesign oraz dwa klipy pozaszkolne pozwalające uczniom poznać mnie jako osobę z poczuciem humoru, ale też z zamiłowaniem do zwierząt.

Rezultat działań jest bardzo konkretny. Ze statystyk podanych przez TikTok wynika, że 25 lipca 2023 roku aż 10 filmów miało kilka tysięcy wyświetleń, z czego najwięcej – 9952, pozostałe natomiast miały ponad tysiąc lub kilkaset, z czego najmniej 205. Konto pozyskało 158 obserwujących i 2450 polubień. Filmy komentowali uczniowie, ale także osoby zupełnie niezwiązane z poligrafią, zaintrygowane niszowymi treściami. Prace na koncie *teacher.makta* będą kontynuowane w kolejnym roku szkolnym. Warto jeszcze wspomnieć, że nie wszyscy potrzebujący dostępu do filmów uczniowie mieli konto na TikToku – ci otrzymali komplet linków w wiadomości przesłanej przez dziennik elektroniczny Librus, które pozwoliły na obejrzenie filmów bez logowania się na komputerze i bez konieczności instalowania aplikacji mobilnej na smartfonie.

Jako nauczycielka w szkole średniej znam wszystkich moich uczniów, którzy zaobserwowali konto *teacher.makta*. Widzę ich twarze i zachowania, które

w rzeczywistości szkolnej być może nigdy by nie zaistniały. Dzięki temu dowiaduję się o gustach muzycznych, upodobaniach co do spędzania wolnego czasu. Daje mi to sposobność dostrzeżenia ewentualnych problemów w życiu młodych ludzi. Przykładem może być klip wideo uczennicy, która wstawiła screenshot rozmowy z hejtującą ją osobą, ale bardzo szybko go usunęła. Szans edukacyjnych upatruję również w kontakcie z młodzieżą – najczęściej wybierają najszybszą drogę komunikacji, np. Messenger. TikTok natomiast służy głównie do publikowania treści edukacyjnych, a te są konkretnie wskazywane uczniom na lekcji z przeznaczeniem do nauki w domu czy też przesyłane przez Messenger lub dziennik elektroniczny jako link bezpośredni. Uczniowie wielokrotnie korzystają z filmów, ucząc się do sprawdzianów, kartkówek, odpowiedzi ustnych i prac grupowych. Lubią tę formę kontaktu, a nauka sprawia im przyjemność – jeśli potrzebują odpoczynku od rozwiązywania zadań w synchronizacji z nagraniem, mogą szybko zmienić kategorię oglądanych filmów na te losowe, zwykle dobrane przez ich dotychczasowy algorytm. Niech podsumowaniem działania konta *teacher.makta* będą słowa ucznia klasy pierwszej, Krzysztofa, który wraz z kolegą nagrał na Messengerze wiadomość głosową o treści: „Sorko kochana, dziękuję Pani bardzo, jestem wdzięczny, Marcin też dziękuje [tu Marcin mówi *dziękuję*]. Dziękujemy, miłego weekendu, dziękujemy, bardzo, mama się ucieszy”. Jest to efekt poprawy ocen tych chłopców, a podobnych komunikatów pojawiło się więcej w postaci bezpośredniej rozmowy na lekcji, na przerwie, ale też jako dopisek na sprawdzianie. Daje to nauczycielowi poczucie sprawczości i satysfakcji z osiągnięcia sukcesu, gdy uczniowie sami chcą się uczyć i proszą, by zamieścić omawiane na lekcji zagadnienie także na TikToku w postaci nagrania. Oszczędza to czas nauczyciela i uczniów, którzy często pokonują wiele kilometrów drogi do szkoły i nie mają możliwości zostać na zajęcia dodatkowe lub konsultacje po lekcjach z powodu trudności komunikacyjnych. Takie filmy dają szansę nadrobienia zaległości, nauczania się tego, co na lekcji nie zostało dobrze zrozumiane, jak również szybkiej powtórki przed kolejną lekcją, a potem przed egzaminem zawodowym, nawet po kilku latach.

To tylko kilka powodów, dla których korzystanie z mediów społecznościowych dla edukacji jest istotne, a rozwijanie tego aspektu dydaktyki sprowadza się do konieczności edukacji medialnej w szkole. Skoro na platformach społecznościowych znajdują się treści edukacyjne, to pomagają one doskonalić umiejętności, ale też poprzez oddziaływanie wychowawcze kształtują pożądane postawy społeczne. Media umożliwiają zdobywanie wiedzy oraz podnoszenie efektywności samej nauki i usprawnianie analitycznego myślenia. Dają szansę otwarcia się na nowe, a co za tym idzie ubogacają człowieka i mogą poprawić samopoczucie, a może nawet zwiększyć poziom bezpieczeństwa (Bereźnicka 2022:

643–644). To wszystko może być prawdą tylko wówczas, kiedy będziemy potrafili wszyscy – nauczyciele, uczniowie, studenci – korzystać z nowych mediów i ich owoców w sposób rozważny, bezpieczny i krytyczny. Nabycie umiejętności rozróżniania zawartości smogu informacyjnego i wydobywanie z publikowanych treści tych faktycznie wartościowych w opozycji do tych całkowicie bezużytecznych (tamże: 645) oraz rozważne korzystanie z zasobów sieci, w tym mediów społecznościowych, powinno stać się obowiązkowe już na etapie edukacji szkolnej, najpóźniej na jej drugim etapie (IV–VIII klasa). Podstawa programowa zajęć komputerowych dla ucznia kończącego klasę III szkoły podstawowej uwzględnia m.in. następujące umiejętności: posługiwanie się myszą i klawiaturą, nazwanie elementów zestawu komputera, posługiwanie się wybranymi [!] gramami i programami edukacyjnymi, przegląda wybrane przez nauczyciela [!] strony internetowe, dostrzega interaktywne elementy i animacje, tworzy teksty i rysunki, zna zagrożenia związane z korzystaniem z Internetu – tu wymieniono wyężdzenie wzroku, dolegliwości bólowe kręgosłupa, stosowanie się do ograniczeń dotyczących korzystania z komputera, sieci i multimediiów. Uczniowie mieliby mieć też świadomość niebezpieczeństw, które wynikają z nawiązywania kontaktów przez Internet i podawania swojego adresu (Podstawa programowa 2018: 14–15). W szczegółowych wymaganiach podano przestrzeganie etyki i zasad prawnych związanych z Internetem i komputerami, a także ocenianie potencjalnych zagrożeń, szanowanie prywatności innych osób (tamże: 47). Jest to zdecydowanie za mało wiedzy, ponieważ dzieci na tym etapie edukacji mogą odznaczać się wiedzą i umiejętnościami na wyższym poziomie niż choćby ich rodzice. Jednocześnie są też uczniowie nawet w szkole średniej, którzy myślą, że usunięcie wysłanego maila z folderu „wysłane” powoduje usunięcie go także u odbiorcy. Czy zatem zdają sobie sprawę z zagrożeń wynikających choćby z udostępnienia publicznie swojej lokalizacji w mediach społecznościowych?

ZAKOŃCZENIE

Media społecznościowe oprócz podstawowych funkcji wspomagających komunikację dają też możliwości rozwinięcia ich w kierunku wykorzystania w edukacji. Warunkiem, który zapewni pomyślność działań i pozytywne skutki dla uczniów i nauczycieli, jest rozwój edukacji medialnej wśród społeczności szkolnej dla bezpiecznego i refleksyjnego korzystania z Internetu i narzędzi cyfrowych oraz większy wachlarz proponowanych szkoleń z wykorzystania mediów społecznościowych dla nauki. TikTok jako najbardziej popularne medium społecznościowe wśród młodzieży otwiera furtkę dla budowania relacji nauczyciel–uczeń, którego efektem mogłoby być usprawnienie procesu komunikacji,

ale też ułatwienie przyswajania wiedzy przez ucznia. Należałoby podjąć badania na temat skuteczności takich metod nauczania i porównania tej metody z tradycyjnym modelem tablicowym, w którym nauczyciel korzysta tylko z podręcznika i prezentacji. Zgodnie z najnowszym trendem wyższości cyfrowości nad analogowością oraz nadzwyczajnie krótkim czasem skupienia uczniów na lekcjach w szkole należy przyjąć, że coraz więcej dzieci i nastolatków będzie potrzebować pomocy do samodzielnej nauki w zaciszu domowym, zwłaszcza do nauki przedmiotów zawodowych, dla których wydawnictwa nie oferują podręczników ani pomocy naukowych. Nie tylko TikTok, ale również inne media społecznościowe mogą być kamieniem milowym w budowaniu odpowiednich relacji na linii nauczyciel–uczeń, a także uczeń–przyjemna nauka.

BIBLIOGRAFIA

- Bereźnicka, M. (2022). Media – szanse, wyzwania i zagrożenia a potrzeba edukacji medialnej. *AUPC Studia ad Bibliothecarum Scientiam Pertinentia*, 20, 641–660. DOI: 10.24917/20811861.20.40
- Cyndecka, M. (2014). Facebook wspólną platformą wymiany doświadczeń. W kierunku edukacji otwartej. W: G. Penkowska (red.), *Fenomen Facebooka. Społeczne konteksty edukacji* (s. 25–51). Gdańsk: Wydawnictwo Naukowe Katedra.
- Dankowska-Kosman, M. (2021). TikTok – nowa przestrzeń komunikacji nastolatków. *Rozprawy Społeczne*, 15(3), 166–176. DOI: 10.29316/rs/140024
- Dobrowolowicz, J. (2014). Mediatyzacja współczesności a procesy socjalizacji i wychowania. *Paedagogia Christiana*, 34(2), 137–150. DOI: 10.12775/PCh.2014.027
- Frydrychewicz, A. (2022). *ZetKacper: gdybym był nauczycielem, to czasem sam bym się tak zachowywał*. Pobrane z: <https://kobieta.onet.pl/wiadomosci/zetkacper-gdybym-byl-nauczycielem-to-czasem-sam-bym-sie-tak-zachowywal/kbemmqq>
- Garwol, K. (2017). Rola mediów społecznościowych w edukacji – stan obecny i perspektywy rozwoju. *Dydaktyka Informatyki*, 12, s. 51–56. DOI: 10.15584/di.2017.12.6
- Gazeta.pl (2020). *Andrzej Duda wziął udział w #hot16challenge2. Prezydent nominował premiera i Marylę Rodowicz*. Pobrane z: <https://wiadomosci.gazeta.pl/wiadomosci/7,114884,25936621,andrzej-duda-wzial-udzial-w-hot16challenge2-prezydent-nominowal.html>
- Grabowska, D. (2021). Ograniczenia w komunikacji internetowej w Chinach. W: D. Siemieniecka, M. Szabłowska-Zaremba (red.), *Internet jako przestrzeń relacji społecznych – szanse, ograniczenia, perspektywy* (s. 157–170). Lublin: Wydawnictwo KUL.
- Hertel, J. (2021). *TikTok – co to jest, jak działa i czy warto go używać? Wszystko, co musisz wiedzieć o TikToku*. Pobrane z: <https://scroll.morele.net/poradniki/tiktok-co-to-jest-jak-dziala-i-czy-warto-go-uzywac-wszystko-co-musisz-wiedziec-o-tiktoku>

- Hołyst, B. (2013). *Zagrożenia ładu społecznego*. T. 1. Warszawa: PWN.
- Idzik, P. (2013). Analiza Big Data. Badania niereaktywne w erze Internetu 2.0. W: R. Bomba, A. Radomski (red.), *Zwrot cyfrowy w humanistyce* (s. 153–167). Lublin: E-naukowiec.
- Kemp, S. (2023). *Digital 2023: Poland*. Pobrane z: <https://datareportal.com/reports/digital-2023-poland>
- Klonowska, I. (2015). Media w edukacji młodzieży – blaski i cienie wirtualnej współczesności. W: W. Kremen i in. (red.), *Edukacja dla współczesności* (T. 2; s. 307–315. Kijów: Wydawnictwo NPU im. M.P. Dragomanowa.
- Laskowska, M. (2013). Media społecznościowe dla edukacji. Sprzymierzeniec czy wróg? W: A. Roguska (red.), *Media w edukacji. Obszary lokalności – różnorodność współczesności* (s. 143–160). Siedlce: Fundacja na Rzecz Dzieci i Młodzieży „Szansa”.
- Marczyk, M. (2018). Cyberprzestrzeń jako nowy wymiar aktywności człowieka – analiza pojęciowa obszaru. *Przegląd Teleinformatyczny*, (1–2), 59–72. DOI: 10.5604/01.3001.0012.7212
- McLachlan, S. (2023). *50+ Important TikTok Stats Marketers Need to Know in 2023*. Pobrane z: <https://blog.hootsuite.com/tiktok-stats>
- Miąso, J. (2013). Kompetencje medialne jako strategiczne i kluczowe kompetencje każdego człowieka w społeczeństwie informacyjnym, medialnym, sieciowym. W: M. Lukáč (Ed.), *Edukácia človeka – problémy a výzvy pre 21. Storočie* (s. 209–216). Prešov: Prešovská univerzita.
- Michalak, D. (2022). *Co robi nauczyciel na TikToku? Damian Moźdzzonek opowiada o swojej pracy*. Pobrane z: <https://wiadomosci.onet.pl/nauka/damian-mozdzzonek-nauczyciel-z-tiktoka-opowiada-o-swojej-pracy/gwjvfln>
- Mirocha, Ł. (2013). Poszerzona przestrzeń ery cyfrowej. Analiza poziomów ontologicznych oraz sieci relacji między mediami, artefaktami ery cyfrowej a człowiekiem. W: R. Bomba, A. Radomski (red.), *Zwrot cyfrowy w humanistyce* (s. 177–184). Lublin: E-naukowiec.
- Pietrzyk, B. (2018). Media społecznościowe a edukacja medialna. Nowe rynki pracy. *Kognitywistyka i Media w Edukacji*, (1), 29–38. DOI: 10.15804/kimwe2018103
- Podstawa programowa (2018). Podstawa programowa dla kształcenia ogólnego dla szkół podstawowych. Pobrane z: <https://www.gov.pl/attachment/2801cf2f-64fc-453a-97ec-6377b532ca39>
- Popiołek, M. (2015). Serwisy społecznościowe w przestrzeni internetowej – (social) mediatyzacja życia codziennego. *Zeszyty Prasoznawcze*, 58(1), 60–71.
- Ray, M. (2023). *Social Network*. Pobrane z: <https://www.britannica.com/technology/social-network#ref1073274>
- Siguencia, L.O., Kaczmarczyk, P., Sadowska, E. (2018). Rola mediów społecznościowych w innowacyjnym kształceniu – nowa przestrzeń edukacji (komunikat z badań). *Zeszyty Naukowe Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej im. Witelona w Legnicy*, 28(3), 131–142.
- Stern, J. (2012). *Facebook Buys Instagram for \$1 Billion*. Pobrane z: <https://abcnews.go.com/blogs/technology/2012/04/facebook-buys-instagram-for-1-billion>
- Szrajnert, R. (2022). *Historia mediów społecznościowych*. Pobrane z: <https://uniqueseo.pl/historia-mediow-spoecznosciowych>

- Technik grafiki i poligrafii cyfrowej 311943. Pobrane z: <https://www.ore.edu.pl/wp-content/uploads/2020/03/technik-grafiki-i-poligrafii-cyfrowej.pdf>
- Wierzbicka, A. (2013). E-learning – nowy paradygmat komunikacji w dyskursie akademickim. W: R. Bomba, A. Radomski (red.), *Zwrot cyfrowy w humanistyce* (s. 115–126). Lublin: E-naukowiec.
- Ziaja, M. (2021). *Nasza Klasa – dlaczego największy serwis social media w Polsce upadł?* Pobrane z: <https://adstalk.pl/nasza-klasa-dlaczego-najwiekszy-serwis-social-media-w-polsce-upadl>
- Zulli, D., Zulli, D.J. (2020). Extending the Internet Meme: Conceptualizing Technological Mimesis and Imitation Publics on the TikTok Platform. *New Media & Society*, (1–10), 2–19.

UMCS